

Sygn. akt: I C 39/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	Sekretarz sądowy Joanna Dudzińska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **W. H.**

przeciwko D. C., K. N.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

oraz z powództwa D. C.

przeciwko W. H.

o zapłatę

1. Oddala powództwo W. H..
2. Zasądza od powoda W. A. H. na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej D. C. kwotę 4320 zł (cztery tysiące trzysta dwadzieścia złotych 00/100) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
3. Zasądza od powoda W. A. H. na rzecz pozwanej K. N. kwotę 4320 zł (cztery tysiące trzysta dwadzieścia złotych 00/100) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
4. Zasądza od powoda- pozwanego wzajemnego W. A. H. na rzecz pozwanej powódki wzajemnej D. C. kwotę 4000 zł (cztery tysiące złotych 00/100) z tytułu zadośćuczynienia.
5. W pozostałej części oddala powództwo wzajemne.
6. Nie obciąża powoda-pozwanego wzajemnego W. A. H. kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną - powódkę wzajemną D. C..
7. Kosztami procesu od uiszczenia, których strony były zwolnione obciąża Skarb Państwa.

SSO Wojciech Rybarczyk

Sygn. akt I C 39/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią, skierowanym przeciwko D. C. oraz K. N., powód W. H. domagał się:

1/ zaniechania naruszenia jego dóbr osobistych w postaci szkalowania jego dobrego imienia poprzez czynności polegające na publikowaniu na portalu społecznościowym: facebook'u- fanpage'u „(...)” informacji szkalujących jego dobre imię oraz informowaniu osób trzecich, jakoby powód molestował seksualnie swoje pracownice;

2/ złożenia oświadczenia/ przeprosin o treści „Przepraszamy Pana W. H. za bezpodstawne szkalowanie Jego dobrego imienia” na portalu społecznościowym facebook- fanpage'u „(...)” w witrynie lokalu gastronomicznego „(...)” (ul. (...), N., na pierwszej stronie gazety regionalnej (...) przez okres 7 dni;

3/ zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w wysokości 12 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

4/ zasądzenia odszkodowania za naruszenie dobra osobistego w wysokości 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że od czerwca 2017r. powód prowadzi w N. lokal gastronomiczny „(...)”, w którym od lipca 2017r. zatrudnił na stanowisku kasjerki D. C., jej chłopaka- K. B. (jako kierowcę), a od 1 października 2017r. również K. N..

Powód wyjaśnił, iż 6 października 2017r. otrzymał od swojej żony- M. P. telefon, którym poinformowała go, że dzwoniła do niej D. C., która domagała się pieniędzy za przepracowane w październiku godziny, stwierdzając jednocześnie, że powód „obmacuje ją w pracy”. Wspomniała też, że K. N. również była przez niego dotykana. Powód wskazał, że jego żona skontaktowała się z chłopakiem D. C., pytając go, czy będąc w pracy nie zauważył wyżej opisanych sytuacji. Zaprzeczył, aby takie zdarzenia miały miejsce.

W dalszej części uzasadnienia powód stwierdził, iż pozwane oraz K. B. nachodzili go domagając się wypłaty pieniędzy za przepracowane w październiku godziny, które ostatecznie otrzymali. Wskazał również, że po kilku dniach, na portalu społecznościowym facebook- na stronie firmowej lokalu gastronomicznego powoda, w recenzjach wystawianych przez gości, pojawiły się negatywne opinie, które umieściły pozwane. W tych wpisach, zdaniem powoda, po raz kolejny pojawiły się kierowane w stosunku do niego oszczerstwa. Powód wyjaśnił, że jego żona wysłała D. C. sms'a, w którym zobligowała ją do natychmiastowego usunięcia wpisów, co zostało następnie uczynione.

Powód wyjaśnił, iż negatywne wpisy zdążyło przeczytać wiele osób. Wskazał również, że nadal do niego oraz jego żony dochodzą głosy o molestowaniu pracownic. Powód stwierdził nadto, że jego żona jest pracownikiem placówki publicznej, a powyższe plotki zagrażają jej stanowisku pracy. W jego ocenie, pogłoski o molestowaniu pracownic zagrażają również funkcjonowaniu jego lokalu, poprzez utratę klientów. Stwierdził, że będąc cudzoziemcem obawia się napiętnowania. Dodał, że pogłoski o molestowaniu pozwanych prędzej czy później dotrą również do jego dzieci.

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2017r. Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią stwierdził swoją niewłaściwość rzeczą i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. /k.11/

Pismem z dnia 12 lutego 2018r. powód wniósł o zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości. / k. 32/. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 13 marca 2018r. orzekł o zwolnieniu powoda od kosztów sądowych w całości. /k.43/

W odpowiedzi na pozew D. C. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Jednocześnie pozwana wniosła przeciwko powodowi pozew wzajemny wnosząc

o zasądzenie od pozwanego wzajemnego kwoty 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz o zasądzenie od pozwanego wzajemnego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wzajemna zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom powoda. Przyznała, iż była zatrudniona przez pozwanego wzajemnego od lipca 2017r. Powódka wyjaśniła również, że pozwany początkowo nie przejawiał wobec niej zainteresowania. Stwierdziła jednocześnie, iż po miesiącu zaczęły pojawiać się sporadycznie niemoralne zachowania pozwanego wzajemnego w stosunku do niej, co traktowała jako incydent. Później, zachowania te uległy nasileniu, co powódka tłumaczyła swoim młodym wiekiem i atrakcyjnym wyglądem.

Powódka dodała, że strach przed utratą pracy, młody wiek, brak doświadczenia życiowego i chęć osiągnięcia zarobku spowodował, iż nie chciała ona ujawnić tych przykrych sytuacji. Nie wiedziała również, gdzie szukać pomocy, licząc jednocześnie, że problem ten „rozwiąże się sam”. Jak dalej wskazała, pozwany wzajemny najczęściej wykorzystywał sytuację, kiedy powódka przebierała się na zapleczu firmy w ubraniu pracownicze. Wtedy pozwany podchodził do niej i zaczynał ją dotykać, głównie po pośladkach i piersiach. Powódka stwierdziła nadto, iż zachowania te zaczęły nasilać się pod koniec września oraz na początku października, co było przyczyną jej odejścia z pracy w dniu 6 października 2017r. W tym samym dniu powódka udała się na Komisariat Policji w N. w celu złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

W dalszej części uzasadnienia, powódka wzajemna wyjaśniła, że pozwany nie chciał wypłacić jej zaległego wynagrodzenia. Wskazała, iż dopiero po interwencji matki jednej z molestowanych pracownic (również pozwanej w niniejszej sprawie), pozwany zapłacił wszystkim pracownikom, którzy odeszli z firmy Na talerzu”. Jej zdaniem notoryczne zwolnienia u pozwanego były skutkiem strachu przed pracodawcą.

Powódka stwierdziła, że opisane w recenzji firmy Na talerzu” sytuacje są w pełni prawdziwe. Dodała, iż załączone przez pozwanego wzajemnego screeny fanpage'a, na którym została zamieszczona negatywna, lecz prawdziwa opinia są nieczytelne oraz, że prawdopodobnie zostały wymazane daty i godziny tych wpisów. Zdaniem powódki recenzja na portalu znajdowała się kilka minut, ponieważ po otrzymaniu sms-a od żony pozwanego, powódka zaraz usunęła wpis, ze względu na skierowaną w stosunku do niej groźbę. Wyjaśniła nadto, iż recenzja była dodana około godziny 1 w nocy w związku z czym wątpliwe jest, aby zobaczyło ją szersze grono odbiorców. Powódka wskazała również, że pozwany wzajemny jako moderator swojej strony mógł sam usunąć recenzję, tuż po jej dodaniu.

Powódka oceniła też, że roszczenie pozwanego wzajemnego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ powód również naruszył cudze dobro osobiste, co wyłącza bezprawność działania powódki.

Uzasadniając roszczenie dotyczące zasądzenia 8000 zł zadośćuczynienia, powódka wzajemna wyjaśniła, że działania pozwanego wpłynęły na jej zdrowie psychiczne oraz poczucie bezpieczeństwa. W dniu 18 maja 2018r., w toku niniejszego procesu obie pozwane udały się do Komendy Powiatowej Policji w N. i złożyły zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez powoda, które miało polegać na naruszeniu ich nietykalności cielesnej.

Pozwana K. N. pismem z dnia 3 października 2018r. /k.147 i nast./ wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wyjaśniła, że z zaferowanego przez powoda materiału dowodowego nie wynika w jaki sposób pozwana miała naruszyć jego dobra osobiste. Jej zdaniem nie można uznać za naruszenie dóbr osobistych umieszczenia oceny na portalu społecznościowym F., która nie została przez nią okraszona jakimkolwiek komentarzem. Również dalsze sformułowania użyte przez pozwaną w komentarzach pod oceną nie zawierały określeń o charakterze peroryjnym, wartościującym, czy też znieważającym. Pozwana dodała, że powód celowo przemilczał, iż ocena wystawiona została w godzinach nocnych a na portalu wyświetlała się przez krótki czas. Z tego też względu stanowisko powoda odnośnie możliwości zapoznania się z tą recenzją przez szeroki krąg osób, pozwana oceniła jako procesowe nadużycie.

W dalszej części uzasadnienia pozwana wyjaśniła, że negatywna ocena działalności prowadzonej przez powoda była w pełni uzasadniona. Wskazała, że zrezygnowała z pracy z powodu niestosownych zachowań powoda skierowanych wobec niej (łapanie za pośladki i piersi). Stwierdziła nadto, że w dniu urodzin powoda, pozwana wraz z kolegą

M. B. pozostała w lokalu po godzinach. Wówczas doszło do kolejnej niepokojącej sytuacji z udziałem powoda. Jej zdaniem powód powiedział do niej, że „chce ją dziś na noc”, po czym pozwana wraz kolegą wyszła z lokalu. Pozwana wyjaśniła, że po tym zdarzeniu nie wróciła już do pracy. Powód nie chciał również wypłacić pozwanej wynagrodzenia za przepracowane godziny. Dopiero interwencja matki pozwanej skłoniła powoda do zapłaty tych pieniędzy.

Podsumowując, pozwana wskazała, że prawdopodobnie 6 października 2017r. wraz z pozwaną D. C. pojechała na policję w celu złożenia zawiadomienia o w/w sytuacjach. Dodała również, że jej działania były podejmowane w celu realizacji uzasadnionego interesu społecznego, oraz że powództwo powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zwolnił obie pozwane od kosztów procesu w całości. /k.127/

Pismem z dnia 24 września 2018r. powód W. H. stwierdził, że jego znajomość języka polskiego nie jest wystarczająca do zrozumienia treści zeznań i zadawania pytań i w związku z tym niezbędny podczas tych czynności będzie tłumacz języka arabskiego. W piśmie tym, powód również podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wniósł o oddalenie powództwa powódki wzajemnej- D. C. w całości. /k. 142/

Pismem z dnia 3 marca 2021r. pozwana D. C. rozszerzyła swoje powództwo wzajemne domagając się również naprawienia szkody spowodowanej rozstrojem zdrowia psychicznego wywołanym zachowaniami powoda tj. zasądzenia od powoda na jej rzecz kwoty 2126 zł, co stanowi równowartość poniesionych przez pozwaną wydatków leczenia psychiatrycznego oraz zakupu leków. /k. 428 i nast./ Pozwana D. C. pismem z dnia 7 kwietnia 2021r. ponownie rozszerzyła swoje żądanie o zasądzenie dodatkowej kwoty 229,46 zł z tytułu poniesionych kosztów leczenia psychiatrycznego. /k. 446 i nast./

Na rozprawie, która odbyła się w dniu 27 maja 2021r. pełnomocnik pozwanej D. C. w zakresie kosztów zastępstwa procesowego wniósł o zasądzenie kosztów procesu w wysokości trzykrotności stawki minimalnej. Pełnomocnik pozwana K. N. wniosła o zasądzenie kosztów pomocy prawnej z urzędu w wysokości 150% stawki minimalnej.

W dalszym toku strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od czerwca 2017r. powód prowadzi w N. lokal gastronomiczny „(...)”, w którym od czerwca 2017r. zatrudnił D. C., a od października 2017r. K. N.- pozwane w tutejszym procesie.

W okresie od czerwca 2017r. do początku października 2017r. pozwana D. C. pracowała w restauracji „Na talerzu”. W październiku 2017r. w tym samym lokalu zatrudniona była również pozwana K. N., która pracowała tam przez około dwa tygodnie.

/okoliczności bezsporne/

Powód będąc właścicielem w/w lokalu przebywał w nim codziennie. Po miesiącu od zatrudnienia D. C., powód zaczął dopuszczać się wobec niej zachowań, które polegały na łapaniu ją za pośladki, kierowaniu do niej niestosownych żartów i propozycji. Pozwana od początku nie wyrażała zgody na takie traktowanie, które z upływem czasu się nasilało. Powód dotykał pozwaną w czasie, w którym przebywał z nią na osobności i nikt tego nie widział. Chcąc zachować stanowisko pracy, pozwana początkowo nie podejmowała żadnych działań zmierzających do pociągnięcia powoda do odpowiedzialności za jego niewłaściwe zachowanie.

Podobne zachowania powoda były kierowane również w stosunku do pozwanej K. N., którą powód również dotykał po pośladkach oraz piersiach. W dniu urodzin powoda pozwana K. N. wraz z kolegą M. B. pozostała w lokalu „(...)” po godzinach żeby świętować ten dzień. Podczas tego spotkania, w momencie, kiedy pozwana pozostała z powodem sama,

W. H. schylił się nad nią i powiedział do niej, że „chce ją dziś na noc”. Po tym zdarzeniu pozwana była przestraszona i wraz z kolegą opuściła lokal. Na drugi dzień K. N. nie wróciła już do pracy.

DOWÓD: e-protokół rozprawy z dnia 27 maja 2021r., zeznania pozwanej D. C., k. 261; e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2019r., zeznania świadka A. W. i M. B., k. 206.

Żona powoda- M. P. wiedziała o niestosownych zachowaniach powoda w stosunku do pozwanych. O tych zajściach pozwana D. C. opowiedziała również swojemu chłopakowi K. B., który pracował w restauracji Na talerzu” jako kierowca.

DOWÓD: e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2019r., zeznania świadka K. B., k. 206.

Obie pozwane na początku października 2017r. zwolniły się z pracy. Przyczyną tych decyzji było naruszanie przez powoda ich nietykalności cielesnej oraz strach przed możliwymi innymi zachowaniami, których mógł wobec nich dopuścić się powód.

Po rozwiązaniu umowy pozwane w dniu 6 października 2017r. po raz pierwszy udały się do Komendy Powiatowej Policji w N., celem uzyskania informacji, jakie kroki mogą podjąć w związku z zaistniałą sytuacją, a nadto z problemem braku rozliczenia się z powodem jako ich szefem za wykonaną w październiku pracę. Zostały pouczone o możliwości złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, trybie ścigania, a także możliwości skontaktowania się z Inspektorem Pracy. Pozwane chcąc odzyskać pieniądze za przepracowane w październiku 2017r. godziny doszły do wniosku, że lepiej będzie sprawę załatwić polubownie.

DOWÓD: skany rozmów, k.274-284; e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2019r., zeznania świadka A. C., k. 206; e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2019r., zeznania świadka K. B., k. 206.

Powód wypłacił pozwanym zaległe wynagrodzenie dopiero po interwencji matki pozwanej K. N..

Obie pozwane, nie będąc już pracownikami lokalu należącego do powoda, zamieściły na fanpage-u lokalu „(...)” znajdującym się na portalu społecznościowym F. dwie recenzje przyznając restauracji Na talerzu” jedną gwiazdkę w skali od 1 do 5 gwiazdek. Pozwana D. C. poza w/w oceną wstawiła również komentarz o następującej treści:

Po 1 sam szef nie potrafi współpracować zresztą grupy. Rzuca kartkami przy klientach ma fochy nie potrafi tego ogarnąć najlepiej iść w chuj... Po 2 jeśli ma się grafik to się go trzyma a nie na drugi dzień dowiaduje się że masz wolne!! Po 3 własny szef nie powinien własnych pracownic macać!! Wstyd!! Moja noga nigdy więcej tam nie powstanie!! Nigdy!!

Żona powoda, która była moderatorem w/w strony internetowej, pod recenzją wystawioną przez pozwaną K. N. zamieściła komentarz o treści:

Naprawdę? Pracownica wystawiła firmie, w której nadal oficjalnie pracuje jedną gwiazdkę? Gratulujemy :-).

W odpowiedzi pozwana dodała:

Nie pracuję po 1 a po 2 ja gratuluję małżeństwa ;).

Żona powoda odpowiedziała:

Dziękujemy :) bardzo udane.

Do powyższej dyskusji włączyła się również pozwana D. C. stwierdzając:

Takie udane że szef pracownice maca.

DOWÓD: skany, k. 6-7; e-protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2020r., zeznania powoda W. H., k. 425; e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2019r. oraz z dnia 15 grudnia 2020r., zeznania świadków: K. B., M. B., A. C., A. W. oraz D. M., k. 206,425.

Powyższa dyskusja miała miejsce późną porą nocną, około godziny 1. Pozwana D. C. krótko po wystawieniu obu recenzji otrzymała od żony powoda wiadomość sms informującą, że recenzja pozwanej została przez żonę powoda zabezpieczona a brak natychmiastowego jej usunięcia z portalu będzie skutkować zgłoszeniem sprawy na policję w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Pozwana D. C. usunęła swój wpis, który na portalu fanpage-a „(...)” był umieszczony bardzo krótko.

DOWÓD: dokument na karcie 10; e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2019r., zeznania świadka M. B., k. 206; e-protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2020r., zeznania powoda, k. 425; e-protokół rozprawy z dnia 7 maja 2019r., zeznania świadka K. B., k. 206.

Pozwane w dniu 20 kwietnia 2018r. ponownie udały się na policję. Tym razem złożyły one zawiadomienie o popełnieniu przez W. H. przestępstwa naruszenia ich nietykalności cielesnej. Wszczęte na tej podstawie dochodzenie zostało zakończone sporządzonym przeciwko W. H. aktem oskarżenia.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 24 października 2019r. ustalono, że oskarżony W. H. dopuścił się popełniania zarzucanych mu czynów, stanowiących występki z art. 217 par. 1 k.k. Sąd w tym orzeczeniu warunkowo umorzył postępowanie karne na okres próby 1 roku. W punkcie 3 w/w wyroku, Sąd zasądził od oskarżonego (powoda w tut. procesie) na rzecz pokrzywdzonych: D. C. i K. N. (pозwanych w tut. procesie) kwoty po 1000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na skutek apelacji Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalony okres próby podwyższył do 2 lat, a wysokość zadośćuczynienia zasądzonego od oskarżonego na rzecz D. C. podwyższył do kwoty 3000 zł.

DOWÓD: protokoły zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej, k.210-213; postanowienie z dnia 28 września 2018r. O przedłużeniu okresu dochodzenia, k. 332; postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego, k. 333-333v; zawiadomienie, k. 334-335; akt oskarżenia z dnia 10 października 2018r., k. 336-336v; notatka, k. 337; wyrok Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 24 października 2019r., wraz z pisemnym uzasadnieniem, k. 369-375; ksero wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 3 czerwca 2020r. oraz z uzasadnieniem, k. 340-348.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z przesłuchania świadków: K. B., M. B., A. C., A. W., D. M., a także stron procesu oraz w oparciu o przedłożone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach sprawy karnej o sygn. II K 568/18 Sądu Rejonowego w Nakle.

Zgromadzone w toku procesu dokumenty były przejrzyste, jasne oraz sporządzone we właściwej formie. Ich wiarygodność nie była ponadto kwestionowana przez strony procesu, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom w/w świadków, albowiem wzajemnie się uzupełniały, były nadto logiczne, przejrzyste i wewnętrznie spójne. W zeznaniach tych nie występują sprzeczności, a za ich prawdziwością świadczy, że swoją treścią opowiadają również ujawnionym w procesie dokumentom, w tym znajdujących się w aktach sprawy karnej o sygn. II K 568/18. W ocenie Sądu fakt, iż świadkowie nie opisują dokładnie tak samo wszystkich zdarzeń związanych z zachowaniem powoda wobec pozwanych nie podważa ich wiarygodności, wręcz przeciwnie świadczy o tym, że świadkowie opisują własne spostrzeżenia, które w żaden sposób nie były między nimi uzgadniane. Łącznie wszystkie zeznania świadków oraz zeznania pozwanych tworzą spójny i wiarygodny obraz tego w jaki sposób powód zachowywał się wobec pozwanych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, w części w jakiej stwierdził, że nie dochodziło z jego strony do molestowania pracujących u niego osób. Powyższemu przeczy całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Fakt naruszenia przez powoda nietykalności cielesnej obu pozwanych został stwierdzony również przez Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią co znalazło wyraz w treści wydanego przez ten sąd orzeczenia. Powyższą okoliczność potwierdzili w przeważającej części również świadkowie, którzy zeznawali w tym procesie. Nie było zatem żadnych podstaw aby przyjąć, że stanowisko powoda, zgodnie z którym nie prowokował w stosunku do swoich pracowników kontaktów fizycznych jest prawdziwe. Odmówienie tym zeznaniom walory wiarygodności spowodowało, że były one niemiarodajne dla ustalenia stanu faktycznego w tym sporze.

Na odmienną ocenę zasługiwały natomiast zeznania pozwanych, które były szczere, logiczne i przez to wiarygodne. Taka ich ocena wynikała przede wszystkim z faktu, że zeznania te znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w dokumentach, które w przeciwieństwie do pozwanych nie posiadały cech subiektywizujących rzeczywistość.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo W. H. należało oddalić. Powództwo wzajemne D. C. zasługiwało natomiast na częściowe uwzględnienie.

Powód dochodził ochrony dobra osobistego- dobrego imienia, które miało zostać naruszone przez pozwane poprzez opublikowanie na portalu społecznościowym: facebook'u- fanpage'u „(...)” informacji szkalujących jego dobre imię oraz informowaniu osób trzecich, jakoby powód molestował seksualnie swoje pracownice.

Zgodnie z art. 23 § 1 k.c. dobra osobiste człowieka, w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Na środki ochrony dóbr osobistych wskazuje w pierwszej kolejności art. 24 § 1 k.c. zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie zaś z art. 448 § 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Naruszenie dobra osobistego w postaci dobrego imienia, czyli pozytywnego postrzegania człowieka przez inne osoby, inaczej mówiąc opinii w środowisku zawodowym, społecznym, lokalnym, może wyrażać się przekazywaniem innym osobom informacji podważających pozytywny wymiar takiego odbioru. Powód utrzymywał, iż recenzja umieszczona przez pozwane na fanpage-u należącego do niego lokalu gastronomicznego „(...)” dotycząca rzekomego molestowania przez niego zatrudnionych pracowników, jest oszczerstwem, a negatywny wpis zdążyło przeczytać wiele osób. Z tego też względu dochodził od pozwanych zaniechania dalszych naruszeń, przeprosin, zadośćuczynienia w kwocie 12.000 zł oraz odszkodowania w wysokości 20 000 zł.

Dla oceny zasadności powództwa o ochronę dóbr osobistych stwierdzić należy przede wszystkim, czy określone działanie pozwanego naruszyło konkretne dobro osobiste powoda, a następnie, czy działanie to było bezprawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II CSK 431/10, Lex nr 784917). Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, przyjmować należy koncepcję obiektywną, ustaloną w płaszczyźnie konkretnego stanu faktycznego, po przeanalizowaniu, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Jednak nie można całkowicie

wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, zależy to jednak od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że jej dobra osobiste zostały naruszone (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1172/12, Lex nr 1322805).

Art. 24 § 1 k.c. konstruuje zatem ochronę naruszonych dóbr osobistych opartą o domniemanie bezprawności. Bezprawność jest kategorią obiektywną i polega na sprzeczności z prawem lub z zasadami współżycia społecznego. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, o ile nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających tego typu działanie. Okoliczności takie obejmują działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (wyrok SN z dnia 19.10.1989 r., II CR 419/98, OSP 1990/11-12/137, wyrok SN z dnia 03.01.2003 r., I CKN 1391/00). Ciężar wykazania, że zachodzą okoliczności pozwalające na obalenie domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym naruszcycielu.

W ocenie Sądu wyniki postępowania dowodowego wskazują na to, że umieszczenie przez pozwane wpisów w fanpage restauracji powoda nie stanowiło działań bezprawnych a tym samym nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powoda.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że prowadzony przez żonę powoda fanpage restauracji „Na talerzu” umożliwia wystawienie temu lokalowi oceny od 1 do 5 gwiazdek. Z powyższej możliwości oprócz pozwanych korzystali również inni klienci w/w restauracji. Wobec powyższego, przyznanie na tym portalu jednej gwiazdki przez obie pozwane nie było działaniem bezprawnym.

Również zamieszczenie komentarzy wskazujących na niewłaściwe zachowania powoda wobec pracowniczek nie było w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy zachowaniem bezprawnym. Wskazać należy, że uwagi jakie poczyniły pozwane były następstwem skomentowania przez żonę powoda ocen jakie wystawiły pozwane natomiast ujawniony w sprawie materiał dowodowy bezsprzecznie wykazał, że opisywane przez obie pozwane sytuacje molestowania ich przez powoda faktycznie miały miejsce.

Wyniki postępowania dowodowego a w szczególności zeznania pozwanych oraz świadków wskazują, na to, że podczas zatrudnienia pozwanych w lokalu powoda dochodziło do naruszania ich nietykalności cielesnej. Zachowania te polegające na dotykaniu pośladków i piersi miały de facto charakter molestowania seksualnego. Wskazują na to także jednoznaczne propozycje jakie powód kierował wobec pozwanej K. N.. Fakt zaistnienia powyższych okoliczności stwierdzony został także wyrokiem karnym wydany przez Sąd Rejonowy w Nakle Nad Notecią, który został następnie zmieniony na niekorzyść oskarżonego- powoda w niniejszym procesie- przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy.

Z tego też względu pozwane podając w recenzji prawdziwe informacje nie mogły w żaden sposób naruszyć dobrego imienia powoda. Ich zachowanie nie spełniało więc przesłanki bezprawności albowiem odwoływały się w swoich komentarzach do zdarzeń, które miały miejsce.

Podkreślić również należy, że stanowisko powoda, który twierdził, że złożenie zawiadomienia o przestępstwie przez pozwane stanowiło wyłącznie ich reakcje na otrzymanie pozwu nie jest słuszne. Z treści wydruków wiadomości na komunikatorach internetowych wynika, że pozwane na policję udały się po raz pierwszy nie później niż 6.10.2017 (k.85) powód wniósł natomiast swój pozew 20.10.2017 a jego doręczenie pozwanym nastąpiło znacznie później. W tej sytuacji złożenie przez pozwane zawiadomienia o przestępstwie nie stanowiło ich odpowiedzi na wniesienie pozwu.

Niezależnie od powyższego, w toku rozprawy, która odbyła się w dniu 15 grudnia 2020r. Powód sam przyznał, iż umieszczone na fanpage-u jego lokalu gastronomicznego „(...)” negatywne komentarze zostały usunięte „bardzo szybko”. Z tego też względu nie sposób przyjąć, że z ich treścią mogła zapoznać się znaczna grupa osób, na co w swoim pozwie wskazywał powód.

Dodać również trzeba, iż powód uzasadniając wyrządzoną mu przez obie pozwane krzywdę podnosił, iż nadal docierają do niego pogłoski od innych ludzi, którzy powtarzają wskazane przez pozwane oszczerstwa o rzekomym molestowaniu

jego pracownic. Jego zdaniem istnieje również zagrożenie, że jego dzieci dowiedzą się o tych plotkach, a także że jego żona straci pracę w placówce publicznej. Powyższą argumentację należało uznać za gołosłowną i niczym nie popartą. Powód na potwierdzenie swojego stanowiska nie zaferował jakiegokolwiek materiału dowodowego, chociażby z zeznań świadków. Subiektywne poczucie krzywdy, a także poczynione w sprawie ustalenia nie mogły stanowić przyczyny uwzględnienia powództwa W. A.-H. w jakimkolwiek zakresie.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, iż dyskusja, jaka nawiązała się pod recenzją sporządzoną przez pozwaną K. N., a także sam wpis D. C. stanowił opis faktycznie występujących w lokalu powoda przypadków molestowania pracownic i w tej sytuacji nie może być traktowana jako zachowanie bezprawne.

Powyższe ustalenia i odniesienie ich do powołanych przepisów prawa i wskazanych poglądów judykatury, doprowadziły Sąd do przekonania, iż powództwo W. A.-H. należało a podstawie art. 24 § 1 k.c. a contrario oddalić, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia było orzeczenie o kosztach procesu, jak w punktach 2 i 3 wyroku. Powód przegrał zainicjowany przez siebie proces w całości, wobec czego na podstawie art. 98 k.p.c. jest zobowiązany zwrócić obu pozwanym po 4320 zł poniesionych przez nie kosztów. Ich wysokość została ustalona na podstawie par. 2 pkt 5 oraz par. 8 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (3600 zł + 720 zł). Jednocześnie w ocenie Sądu brak było podstaw do podwyższenia wynagrodzenia pełnomocników pozwanych albowiem stopień skomplikowania sprawy i nakład ich pracy nie uzasadniał takiego podwyższenia.

Powództwo wzajemne D. C. w zakresie żądania zasądzenia kwoty 8000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych pozwanej zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawą materialnoprawną roszczenia pozwanej- powódki wzajemnej były przepisy art. 23 k.c. 24 k.c. oraz 448 k.c. Pozwana - powódka wzajemna domagała się zasądzenia od powoda-pozwanego wzajemnego w/w kwoty tytułem zadośćuczynienia wskazując na to, że powód-pozwany wzajemny swoim zachowaniem naruszył jej dobra osobiste takie jak wolność seksualną, godność, zdrowie psychiczne i dobre imię.

Zgodnie z art. 23 § 1 k.c. dobra osobiste człowieka, w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Wskazane w pozwie wzajemnym dobra osobiste D. C. niewątpliwie należą do kategorii dóbr korzystających z ochrony prawa cywilnego.

Wyniki postępowania dowodowego wykazały, że zachowania powoda – pozwanego wzajemnego w stosunku do pozwanej – powódki wzajemnej naruszały jej dobra osobiste, w szczególności godność i wolność seksualną.

Analiza całokształtu materiału dowodowego doprowadziła Sąd do przekonania, iż powód W. H. wielokrotnie dopuścił się naruszenia nietykalności cielesnej D. C. dotykając jej pośladków i piersi oraz kierował do niej niestosowne uwagi. Zachowania te niewątpliwie powódka wzajemna odbierała jako poniżające dla niej a tym samym naruszające jej godność a z uwagi na ich niewątpliwie seksualny kontekst także wolność seksualną. Zachowania powoda – pozwanego wzajemnego stanowiły więc niewątpliwie naruszenie dóbr osobistych pozwanej- powódki wzajemnej w postaci godności i wolności seksualnej.

Fakt, iż powód-pozwany wzajemny dopuszczał się opisanych wcześniej zachowań wobec D. C. Sąd ustalił zarówno na podstawie osobowych źródeł dowodowych- zeznań świadków, oraz w oparciu o dowody z dokumentów, a w szczególności znajdujących się a aktach sprawy karnej o sygn. II K 568/18. Pomimo, że postępowanie karne wobec powoda zostało warunkowo umorzone na okres próby dwóch lat, to orzeczenie takie bez wątpienia przesądza o winie powoda w zakresie popełnienia przez niego przestępstwa. W myśl art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu

cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne nie jest objęty dyspozycją w/w przepisu, zatem nie wiąże sądu cywilnego. W toku niniejszego postępowania cywilnego konieczne było zatem przeprowadzenie odrębnego, samodzielnego postępowania dowodowego, które miało rozstrzygnąć o ewentualnej odpowiedzialności powoda. Sąd nie ma przy tym żadnych wątpliwości, że o ile brak jest formalnego związania wydanym w sprawie karnej wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie, to opisywane przez obie pozwane zachowania powoda faktycznie miały miejsce. Konsekwencją tego ustalenia jest również stwierdzenie, że dobra osobiste pozwanej- powódki wzajemnej zostały działaniem powoda – pozwanego wzajemnego naruszone, a to rodzi z kolei konsekwencje wskazane w wymienionych na wstępie niniejszych rozważań przepisach kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu, w świetle dowodów zgromadzonych w sprawie, za słuszne należy uznać twierdzenia pozwanej, iż w okresie świadczenia przez nią pracy na rzecz powoda tj. w okresie od czerwca do października 2017r. powód naruszał jej godność, nietykalność i swobodę seksualną, w ten sposób, że wbrew jej woli, dotykał jej pośladków. Takie zachowania nie tylko naruszają dobra osobiste pracownicy ale również posiadają cechy molestowania seksualnego, do którego pracodawca nie powinien dopuszczać na terenie zakładu pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż powódce wzajemnej na zasadzie art. 448 k.c., jako osobie, której dobra osobiste zostały naruszone przysługuje zadośćuczynienie, choć nie wysokości przez nią wnioskowanej. Powódka wzajemna wносиła bowiem o zasądzenie od pozwanego wzajemnego 8000 zł. Powyższa kwota w ocenie Sądu jest adekwatna do rozmiaru przeżytych przez D. C. krzywd i upokorzeń. Ustalając wysokość należnego D. C. zadośćuczynienie, Sąd nie mógł pominąć, że na etapie postępowania karnego toczącego się przeciwko powodowi jako oskarżonemu, Sąd przyznał już pozwanej D. C. zadośćuczynienie w łącznej kwocie 4000 zł na podstawie art. 67 § 3 k.k.. Jej krzywda została zatem już w połowie zrekompensowana. Uzasadnione jest więc wyłącznie zasądzenie kwoty 4000 zł, o czym Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku.

Roszczenie pozwanej D. C. w zakresie dochodzonej przez nią od powoda łącznej kwoty 3.355,46 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia psychiatrycznego należało oddalić. Przede wszystkim Sąd podkreśla, iż powyższe żądanie nie zostało przez pozwaną w żaden sposób udowodnione.

Wskazać trzeba, że nawet jeżeli pozwana wymaga leczenia w deklarowanym przez siebie zakresie oraz, że ponosi z tego tytułu określone wydatki- na co wskazują dołączone do pisma rozszerzającego powództwo wzajemne ksera rachunków- to nie sposób ustalić, czy leczenie to pozostaje w związku z zachowaniem powoda-pozwanego wzajemnego a jeżeli tak to czy było wyłączną, czy tylko częściową konsekwencją bezprawnych działań powoda. Przyjęcie bowiem, że powód przyczynił się do pogorszenia zdrowia psychicznego D. C., powodowałoby konieczność przesądzenia stopnia i zakresu wywołanego przez niego uszczerbku w zdrowiu, co wobec braku inicjatywy dowodowej ze strony pozwanej (opinii biegłego psychiatry lub psychologa) jest niemożliwe do ustalenia.

O zasadności roszczenia powództwa wzajemnego w części dotyczącej zasądzenia od powoda zwrotu kosztów leczenia psychiatrycznego pozwanej nie przemawiały również jej zeznania złożone w toku rozprawy z dnia 27 maja 2021r. Pozwana utrzymywała, iż przed incydentem z udziałem powoda nie leczyla się psychiatrycznie, co miałyby świadczyć, że to powód stanowi wyłączną przyczynę wystąpienia u niej uszczerbku w zdrowiu. Z powyższym nie sposób się jednak zgodzić. Wskazać bowiem należy, iż zeznania D. C., czyli osoby zainteresowanej korzystnym dla niej rozstrzygnięciem nie były wystarczające dla przyznania jej jakiegokolwiek kwoty tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia. Oparcie rozstrzygnięcia w przedmiocie ewentualnego odszkodowania na rzecz pozwanej, wyłącznie o przedstawione przez D. C. okoliczności, stanowiłoby nadużycie przez Sąd orzekający swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Warto w tym miejscu również wskazać, że zagadnienia dotyczące zdrowia psychicznego bez wątpienia wykraczają poza wiedzę i kompetencję Sądu i wymagają przeprowadzenia postępowania dowodowego z udziałem biegłego, który posiada wiedzę i doświadczenie w w/w zakresie. Zatem brak takiej inicjatywy dowodowej wykluczało uwzględnienie powództwa wzajemnego D. C. w zakresie dochodzonego przez nią odszkodowania albowiem nie wykazała ona istnienia adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem

powoda- pozwanego wzajemnego a koniecznością podjęcia przez nią leczenia psychiatrycznego. Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo wzajemne w tej części, o czym orzeczono w punkcie 5 wyroku.

Sąd w punkcie 6 na podstawie art. 102 k.p.c. orzekł o nieobciążaniu powoda- pozwanego wzajemnego W. H. kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną- powódkę wzajemną D. C.. W ocenie sądu biorąc pod uwagę fakt, iż powództwo powódki wzajemnej zostało uwzględnione tylko w części oraz z uwagi na fakt, iż czynności podejmowane w toku sprawy przez pełnomocnika D. C. były wspólne zarówno dla powództwa głównego jak i pozwu wzajemnego zachodziły podstawy do nieobciążenia pozwanego wzajemnego kosztami procesu poniesionymi przez powódkę wzajemną w związku z powództwem wzajemnym.

Strony procesu były zwolnione przez Sąd od kosztów sądowych w całości, w związku z tym kosztami tymi obciążono Skarb Państwa- Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (punkt 7 wyroku).

SSO Wojciech Rybarczyk